

**Protokół Nr ORN.0012.3.11.2012**  
**posiedzenia Komisji Polityki Prorodzinnej, Ochrony Zdrowia**  
**i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Olecku**  
**odbytego w dniu 14 września 2012 r.**

Na stan 6 członków komisji w posiedzeniu udział wzięło 5 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego – Wioletta Biszewska.

**W posiedzeniu uczestniczyli:**

- Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel,
- Radny Rady Miejskiej w Olecku – Grzegorz Kłoczko,
- przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski powitał przybyłych na posiedzenie komisji. Przedstawił porządek posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłaszano.

***Komisja jednogłośnie (obecnych 4 członków) przyjęła następujący porządek posiedzenia:***

1. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
2. Zaopiniowanie projektów uchwał wniesionych przez radnych w sprawach:
  - a) zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w Olecku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olecko w związku z lokalizacją dwutorowej napowietrznej linii elektroenergetycznej 400 kV Ełk – granica RP na terenie gminy Olecko,
  - b) zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w Olecku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przebiegu dwutorowej, napowietrznej linii elektroenergetycznej 400 kV Ełk – granica RP na terenie gminy Olecko.
3. Sprawy wniesione.
4. Wolne wnioski.

**Do punktu 1 – Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.**

Uwag do protokołu z posiedzenia komisji odbytego w dniu 22 sierpnia 2012 r. nie zgłaszano.

***Komisja jednogłośnie (obecnych 4 członków) przyjęła protokół Nr ORN.0012.3.10.2012 posiedzenia komisji odbytego w dniu 22 sierpnia 2012 r.***

Uwag do protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 28 sierpnia 2012 r. nie zgłaszano.

*Komisja jednogłośnie (obecnych 4 członków) przyjęła protokół Nr ORN.0012.7.2012 posiedzenia komisji odbytego w dniu 28 sierpnia 2012 r.*

**Do punktu 2 – Zaopiniowanie projektów uchwał wniesionych przez radnych w sprawach:**

- a) **zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w Olecku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olecko w związku z lokalizacją dwutorowej napowietrznej linii elektroenergetycznej 400 kV Elk – granica RP na terenie gminy Olecko,**
- b) **zmieniającej uchwałę Rady Miejskiej w Olecku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przebiegu dwutorowej, napowietrznej linii elektroenergetycznej 400 kV Elk – granica RP na terenie gminy Olecko.**

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski poinformował, iż temat jest znany wszystkim. W sprawie projektów uchwał wniesionych przez mieszkańców odbyło się wspólne posiedzenie komisji w dniu 28 sierpnia 2012 r. W tej samej sprawie projekty uchwał wniesli radni, dlatego też zgodnie z procedurą komisja powinna je zaopiniować.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel stwierdził, iż przedmiotowe projekty uchwał wniosła grupa radnych i obecny na dzisiejszym posiedzeniu komisji Radny Grzegorz Kłoczko zapewne je zreferuje. Burmistrz przedłożył opinię dotyczącą projektów uchwał. Prosił Przewodniczącego Komisji o odczytanie tej opinii.

Członek komisji – Janusz Żero uważa, że nie ma potrzeby odczytywania opinii Burmistrza, ponieważ wszyscy radni ją otrzymali i się z nią zapoznali.

Radny Grzegorz Kłoczko wyjaśnił, iż projekty uchwał zostały wniesione przez grupę radnych i są one bardzo podobnej treści jak projekty uchwał wniesione przez mieszkańców. Projekty mieszkańców miały błędy proceduralne, tzn. odnosiły się do szerszego pasa niż pas technologiczny 70 m i wniesione zostały przez mieszkańców, podczas gdy odpowiednie akty prawa ograniczają inicjatywę uchwałodawczą do burmistrza i radnych. Uważając, że uchwały wniesione przez mieszkańców zasługują na to, aby być rozpatrzone, radni wniesli uchwały tej samej treści, ograniczając proponowany przebieg do pasa 70 m, identycznego jak ten, który został uzgodniony i przedstawiony w marcu w projekcie uchwały, po czym zdjęty z porządku obrad na wniosek autora. W sensie dalszym uchwały są konsekwencją błędu, który ma bezprecedensowy charakter i polega na zaburzeniu procesu legislacyjnego, poprzez spowodowanie tego, iż radni głosowali nad innym przedmiotem, niż byli przekonani, że to robią. Niewiedza dotyczyła zmiany na mapie przebiegu linii przez Zatyki. Zapoznał się z protokołem posiedzenia trzech komisji, które miało miejsce dnia 28 sierpnia, a także raz jeszcze przestudiował wszystkie protokoły zawierające poprzednie ustalenia. Uważa, że uchwały te zasługują na wniesienie, ponieważ radni nie byli do końca świadomi, że głosują nad zmienionym przebiegiem. Wynikało to także z wypowiedzi radnych na posiedzeniach komisji. W swoim imieniu i w imieniu radnych, którzy wniesli projekty uchwał stwierdził, iż zostali wprowadzeni w błąd. Nie byli świadomi, że przebieg został zmieniony. Przekonywano, że taka zmiana nie zaistniała. Zacytował zapisy protokołu z posiedzenia Komisji Planowania, Budżetu i Gospodarki, jakie odbyło się w marcu:

„Burmistrz – Waclaw Olszewski

odniósł się do przebiegu linii przez obręb Świdry Dziegiele. Pierwotnie korytarz był wyznaczony, jednak w wyniku konsultacji z mieszkańcami został zmieniony. Czy ten przebieg także zostaje zawieszony?

Pan Tadeusz Nakielski

wyjaśnił, że tak, ale ten przebieg nie zostanie już zmieniony.

(...)

Członek komisji – Maciej Juchniewicz

zapytał, czy zmiana linii będzie dotyczyła tylko terenu Borawskich?

Pan Tadeusz Nakielski

odpowiedział, że tak.

(...)

Członek komisji – Krzysztof Kempisty

zapytał, czy w związku z tym, przebieg linii w obrębie Świdry Dziegiele jest już skonsultowany z mieszkańcami?

Pan Tadeusz Nakielski

odpowiedział, że tak. Do uzgodnienia jest przebieg linii przez Borawskie.”.

Ktokolwiek był świadkiem tych wypowiedzi, na pewno był pewien, że sprawy te zostały ustalone, a jeżeli uległyby zmianie, radnym przedstawiona zostałaby właściwa informacja. Na sesji w marcu, Burmistrz podczas zgłaszania wniosku o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał uzasadniał to następująco: „(...) W związku z tym, iż nie jest do końca rozstrzygnięty przebieg linii elektroenergetycznej 400 kV na terenie gminy Bakalarzewo nie jest celowe podejmowanie powyższych uchwał. Powróci się do tematu, kiedy trasa linii zostanie ostatecznie ustalona.”. Nie pojawia się hasło „Zatyki”, więc nadal ma prawo oczekiwać, że jeżeli cokolwiek na terenie tej miejscowości ulegnie zmianie, zostanie o tym poinformowany. W maju na posiedzeniach komisji Burmistrz informuje, że „firma (...) doszła do porozumienia z właścicielami gruntów, przez które ma przebiegać linia. Po ostatecznych uzgodnieniach linia od strony Bakalarzewa została przesunięta bliżej tej miejscowości i nie będzie przebiegać nad nieruchomością Pana Filoska (...). W gminie Bakalarzewo również ostatecznie uzgodniono przebieg linii. Wszystkie wymagane odległości ochronne zostały zachowane (...). W związku z powyższym można przystąpić do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olecko.”. Radnym oszczędzono informacji, że cokolwiek zostało zmienione w obrębie Zatyki. Na posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Gospodarki, wyjaśnienie było podobne: „(...) Jeśli chodzi o południową część gminy Olecko przebieg linii uwzględnia uwagi mieszkańców wsi Świdry, Zatyki i Dziegiele.”. Radni mieli powody, aby przypuszczać, że głosują nad przebiegiem ustalonym z mieszkańcami na konsultacjach w miesiącu marcu. Na posiedzeniu Komisji Polityki Prorodzinnej, Ochrony Zdrowia i Bezpieczeństwa, Burmistrz powiedział, iż „(...) Po konsultacjach przebieg linii został przesunięty zgodnie z sugestiami mieszkańców.”. Sugestie te miały miejsce w marcu, zatem stwierdzenie nie jest właściwe, bo przebieg linii został zmieniony. Na sesji majowej, kiedy uchwalany był przebieg linii padły następujące sformułowania ze strony firmy ELTEL: „(...) wniosek, który został złożony do Urzędu zawiera uzgodnienia, których wszyscy byli świadkami.”. Otrzymując taką informację, nie miał żadnych powodów, aby uważać, że cokolwiek na mapie zostało zmienione. Głosował za tym przebiegiem, uznając – jak większość, że nie wszystkich uda się zaspokoić, ale skoro udało się w miarę uzgodnić ten przebieg, który uznano za kompromisowy, trzeba nad nim głosować, pomimo, że Pani Sołtys Zatyk zgłaszała uwagi. Inne stwierdzenie Pana Micińskiego z tej sesji: „(...) Mieszkańcy byli świadkami ustalania przebiegu linii.”. Niewątpliwie mówił on o przebiegu, który został ustalony z mieszkańcami w miesiącu marcu. Burmistrz podczas tej sesji stwierdził: „(...) W Urzędzie Miejskim odbywały się spotkania z mieszkańcami na ten temat. W rezultacie ustalono przebieg linii napowietrznej 400 kV przez teren naszej gminy. Firma, która prowadzi ustalenia, posiada zgody wszystkich właścicieli gruntów, nad którymi będzie przebiegała linia.”. Błędna informacją jest, że odbywały się spotkania mieszkańców na ten temat i że w rezultacie tych spotkań ustalono

przebieg linii napowietrznej, ponieważ ustalono ten przebieg w procedurze dla radnych niedostępnej i niejawnej. Odrębną sprawą jest to, że firma, która prowadzi ustalenia nie miała zgód wszystkich mieszkańców, o czym dowiedzieliśmy się w sierpniu. Trudno zatem uważać te stwierdzenia za wiarygodne.

Podsumowując stwierdził, iż jego głos został „wyłudzony”. Dlatego też uważa, że należy to naprawić, bo w miesiącu marcu posiadano wszystkie potrzebne ustalenia. Sprawą podstawowej uczciwości i lojalności względem mieszkańców jest to, że skoro się popełniło błąd, należy go naprawić, dopóki istnieje cień szansy, że jest możliwość odwrócenia przyjętych, z naruszeniem procesu legislacyjnego, uchwał. Istnieje obawa, że jest to w chwili obecnej błąd nienaprawialny, ponieważ w czas nie przychyłono się do tych uwag, które padały.

Odnosił się do stwierdzeń zawartych w opinii Burmistrza na temat projektów uchwał. W opinii zapisano: „(...) Zgodnie ze stanowiskiem firmy ELTEL Networks Olsztyn SA oraz podjętymi w maju uchwałami planowany przebieg linii elektroenergetycznej 400 kV jest akceptowany przez właścicieli nieruchomości w Zatykach, przez które ma przebiegać linia i spełnione są wymogi techniczne t.j. zachowano ponadnormatywne odległości od zabudowań mieszkalnych, które nie stwarzają zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi.”

Doszło do pewnych ustaleń. Ustalenia te przebiegały między właścicielami nieruchomości a firmą ELTEL. Nie jest to jednak meritum sprawy. Meritum sprawy tkwi w tym, że radni zostali wprowadzeni w błąd. Wiążące ustalenia zapadły w marcu i uważa, że tylko wersja marcowa ma społeczną akceptację.

Zgodnie z opinią „(...) Podjęcie przez Radę przedmiotowych uchwał w konsekwencji spowoduje konieczność powtórzenia od początku procedury planistycznej, uwzględniającej nowy przebieg linii w Zatykach.”. Jest to prawdą i tak powinno być, a firma ELTEL powinna ponieść konsekwencje wprowadzania radnych w błąd. Radni uważali, że głosują nad przebiegiem ustalonym przez mieszkańców, a było inaczej. Podejmując tak ryzykowne działania, jak przemycanie czegoś do głosowania, o czym się nie mówi i zmiana map bez wiedzy radnych, należy się liczyć z tym, że straci się czas i pieniądze. Firma ELTEL powinna te konsekwencje ponieść.

Zachęcał do naprawy tego, co zostało w dziwny sposób podjęte. Czuł się zobowiązany, aby uchwały wnieść i będzie głosował za ich przyjęciem. Jest to sprawa lojalności względem mieszkańców, a im ślubował tę lojalność, nie firmie ELTEL.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

zwrócił uwagę, że radny sugeruje, iż firma ELTEL popełnia błędy, Burmistrz popełni błędy i że, próbujemy podejmować działania niezgodne z prawem czy przepisami. Uważa, że tak samo jak każdemu mieszkańcowi, Burmistrzowi także zależy na tym, aby linia przebiegała w zgodzie z prawem, przepisami, zasadami. Radny posługuje się wyrazami „mieszkańcy Zatyk”. Jak w każdym społeczeństwie będą zadowoleni, mniej zadowoleni i wcale niezadowoleni. Nie można mówić w imieniu wszystkich mieszkańców, gdyż jest to nadużycie. Mieszkańcy już zadecydowali, a my próbujemy mieszkańcom, którzy wyrazili zgodę na przebieg, od nowa narzucić swoje procedury i „bawimy się w piaskownicy od nowa, gonimy króliczka dalej”. Nie możemy „tego króliczka gonić cały czas”. Został ustalony przebieg, wyrażona zgoda. Ludzie, którzy składają protesty nie są stroną. Strona wyraziła zgodę. Próbuje się mieszkańców „na siłę uszczęśliwiać”. Uważa, że Rada ma wszelkie spory łągodzić, przyczyniać się do tego, aby ludzie żyli w zgodzie, służyć ludziom i nie wyciągać partykularnych interesów w miejscach publicznych.

Radny Grzegorz Kłoczko

zapytał dlaczego radni nie zostali poinformowani o zmianie przebiegu w Zatykach w miesiącu maju, a byli przekonywani, że takiej zmiany nie ma?

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

uważa, iż jeżeli Pan Grzegorz Kłoczko twierdzi, że radni zostali wprowadzeni w błąd, są do tego inne procedury, a nie zmiana przebiegu linii.

Radny Grzegorz Kłoczko  
nie podzielił tej uwagi.

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk

zapytał, czy w związku z tym radni powinni zwrócić się do sądu, że zostali oszukani?

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

oznajmił, iż radni zrobią to, co będą uważali za słuszne.

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk

stwierdził, iż osobiście czuje się oszukiwany. ELTEL stwierdził w marcu, że mają ze wszystkimi umowy, problem jest tylko z panem w Borawskich. Natomiast Burmistrz mówi, że nie wyraził zgody, aby uchwały były uchwalone na sesji w marcu, ponieważ nie ma wszystkich zgód.

Na sesji w maju Pani Arciszewska zgłasza problem, natomiast Pan Jacek Miciński odpowiadając stwierdził, iż odbiera to jako próbę wprowadzenia radnych w błąd. Dla radnych było to potwierdzenie, że nic się nie zmieniło. Nie byłoby problemu, żeby na posiedzeniach komisji przedstawiciel ELTEL powiedział, że zmieniona została linia na odcinku w Zatykach. Radni wówczas głosując mieliby wiedzę, że zmiany były i czego dotyczyły. Z przedstawicielem firmy ELTEL rozmawiał przed posiedzeniem komisji i wówczas dowiedział się, że problem był tylko w Borawskich.

Członek komisji – Janusz Żero

stwierdził, iż podziela opinię radnego Grzegorza Kłoczko, ponieważ Pani Arciszewska przysłała do niego z dokumentami i wskazała na mapie przebieg, nad którym głosowali radni. Okazało się, że został on zmieniony. Nie uważa, aby chodziło tu o interesy partykularne – o czym mówił Z-ca Burmistrza. Jest konflikt interesów ludzi. Pani Sołtys, która walczyła za całą wieś została przez swoich mieszkańców „wykolegowana”. Część osób podpisało już akty notarialne na ustanowienie służebności, chociaż nie jest pewien, czy można było takie akty podpisywać, kiedy Rada Miejska nie zatwierdziła planu zagospodarowania przestrzennego. Oni byli chytrzejsi. Każdy radny na posiedzeniach komisji, na sesjach powinien być uważny, wszystko czytać, dopytywać, aby uniknąć tego typu sytuacji. Zgodnie z opinią, jeżeli radni przyjęliby te uchwały, cała procedura rozpoczęłaby się od nowa. Nienajlepiej to świadczy o Radzie.

Zgłosił wniosek, aby nie opiniować na dzisiejszym posiedzeniu komisji przedmiotowych projektów uchwał, a na sesji aby Pan Grzegorz Kłoczko przedstawił swoje argumenty całej Radzie, a przedstawiciele firmy ELTEL niech by się do tego odnieśli. Wówczas radni podjęliby decyzję.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

wyjaśnił, iż mówiąc o partykularnych interesach miał na myśli poszczególnych mieszkańców. Nie miał na myśli ani radnych, ani Burmistrza. Chodziło mu o mieszkańców Zatyk, którzy przedstawiają różne stanowiska. Jeżeli chodzi o zawierane porozumienia, uważa, że jeżeli obie strony się na to godzą, można je zawrzeć w każdej chwili.

Członek komisji – Janusz Żero

stwierdził, iż tu chodzi o zawieranie aktów notarialnych. Są to prywatne grunty, więc radni nie mają tu nic do powiedzenia. Co będzie jednak wówczas, kiedy spisany będzie akt z Panem Kowalskim, a Rada postanowi, że przebieg linii będzie zupełnie inny?

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel  
stwierdził, iż wówczas firma będzie musiała ten problem rozwiązać.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
zapytał, na ile zmienia się proponowany przez radnych przebieg linii?

Radny Grzegorz Kłoczko  
okazał na mapie uchwalony przez radnych przebieg linii oraz przebieg z miesiąca marca – ustalony po konsultacjach społecznych. Był przekonany, że głosuje nad przebiegiem linii z marca. Kiedy Pani Sołtys szukając pomocy zgłosiła się między innymi do niego, porównał dwa przebiegi i bardzo się zdziwił. Okazało się, że przebieg jest inny.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
zapytał, dlaczego radnym zależy, aby ustalony został przebieg z marca?

Radny Grzegorz Kłoczko  
odpowiedział, iż dlatego, że zmiana przebiegu spowodowała przybliżenie linii do zabudowań, podczas, gdy po drugiej stronie linii jest 3 km pola.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
zwrócił uwagę, że właściciele terenów na wskazanym odcinku wyrazili zgodę na taki przebieg.

Radny Grzegorz Kłoczko  
stwierdził, iż zgoda była, ponieważ Pan Nakielski powiedział, że są porobione ustalenia. Na posiedzeniu Komisji Planowania, Budżetu i Gospodarki w marcu radny Krzysztof Kempisty zapytał: „(...) czy w związku z tym, przebieg linii w obrębie Świdry Dzięgiele jest już skonsultowany z mieszkańcami?”. Pan Tadeusz Nakielski odpowiedział: „(...) tak. Do uzgodnienia jest przebieg linii przez Borawskie.”. Potem się zaczyna „gonienie króliczka”. Faktem jest, że tego króliczka zaczął gonić Burmistrz w niewiadomym celu, z niewiadomych powodów. Gdyby Burmistrz powiedział, że zmieniona została trasa w Zatykach, to radni głosowaliby ze świadomością, że nikt nie wprowadził ich w błąd. Jeżeli nie otrzymałby żadnej informacji i musiał sam sprawdzić na mapach, to by sprawdził. Jeżeli jednak otrzymuje informację, że wszystko zostało ustalone, jest to dla niego inna informacja. Był przekonany, że głosuje nad przebiegiem ustalonym z mieszkańcami w marcu, podczas konsultacji społecznych. Stąd jego pomoc dla mieszkańców, aby wybrnąć z tej sytuacji i wrócić do tego, co wydaje się być najmańdrzejsze. Choć normy są zachowane, jednak zalecenia Unii Europejskiej są takie, aby tam gdzie się da odsuwać linie od zabudowań mieszkalnych. Ta zasada została tu złamana.

Protestujący mieszkańcy faktycznie nie są stroną, ponieważ nie przez ich grunty będzie przebiegała linia. Ale czy jest to wystarczający powód do tego, aby ich nie słuchać? Normy się zmieniają i w niektórych państwach są one na poziomie 400 m. Jeżeli jest taka możliwość, warto to zmienić, ponieważ z jednej strony linii są mieszkania, z drugiej natomiast pole. To, że za tym optuje nie znaczy, że jest przeciwko Państwu Hościło.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
zapytał, czy właściciele gruntów wyrażają zgodę na proponowany przez radnych przebieg linii?

Radny Grzegorz Kłoczko  
uważa, że tak, ponieważ zgodnie z tym, co zostało powiedziane w miesiącu marcu ustalenia te musiały zajść. Pan Nakielski nie mówiłby bezpodstawnie, że uzgodniono przebieg i skonsultowano go.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

zwrócił uwagę, że Państwo Hościło zgadzają się na przebieg linii, ale na ten, jaki Radni przyjęli w maju.

Radny Grzegorz Kłoczko

stwierdził, iż nie wynika to z wypowiedzi Pana Nakielskiego, jaką radni uzyskali w miesiącu marcu, kiedy to powiedział on, że do uzgodnienia jest przebieg linii przez Borawskie.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

oznajmił, iż wszystkie procedury zostały wykonane zgodnie z przepisami. Taka jest także opinia Burmistrza. „Gonienie króliczka” przyczyni się do tego, że wrócimy do martwego punktu i niczego nie osiągniemy. Mieszkańcy będący stroną mogą czuć się pokrzywdzeni i mieć zarzuty, że Burmistrz i Rada Miejska uchwała coś, czego nie chcą.

Członek komisji – Wiesław Konopko

zapytał, ilu jest właścicieli na zmienionym odcinku?

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

stwierdził, iż nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie w chwili obecnej.

Członek komisji – Wiesław Konopko

zapytał, kto protestuje?

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

odpowiedział, iż protestują mieszkańcy, którzy nie są stroną. To nie na ich terenach będzie przebiegała linia. Nie byłoby problemu, aby linia przebiegała tak, jak wnoszą o to radni, ale właściciel gruntu nie wyraża na to zgody.

Radny Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, iż pojawia się pytanie czy był to wystarczający powód do tego, żeby radnym oszczędzić tej informacji.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel

stwierdził, iż nie prowadził rozmów z właścicielami gruntów. Są to rozmowy poufne. Dla niego istotne jest to, że wyrazili oni zgodę, aby po ich terenach linia przebiegała.

Radny Grzegorz Kłoczko

oznajmił, iż dla niego istotne jest to, że przebieg ustalony był w marcu, a potem został zmieniony.

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk

stwierdził, iż aby nie „gonić króliczka” należy powrócić do punktu zero – marzec.

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski

zapropozował zamknięcie dyskusji i zaopiniowanie przedmiotowych projektów uchwał.

Członek komisji – Janusz Żero

prosił o przegłosowanie wniosku, dotyczącego tego, aby komisja nie opiniowała w dniu dzisiejszym przedmiotowych projektów uchwał. Po wysłuchaniu wszystkich stron, wraz z przedstawicielami firmy ELTEL, radni podejmą decyzję na sesji.

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk zgłosił wątpliwość, dlaczego na dzisiejszym posiedzeniu nie byli obecni przedstawiciele firmy ELTEL.

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski stwierdził, iż byli oni obecni na posiedzeniu wspólnym komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk oznajmił, iż nadal są wątpliwości. Trudno jest ustalić ilu mieszkańców dotyczy sporny odcinek, a ELTEL to wie.

Członek komisji – Janusz Żero zwrócił uwagę, że radni muszą uważnie analizować wszystkie projekty uchwał, muszą słuchać, pytać. Przechytrzyli nas.

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski poddał pod głosowanie wniosek Pana Janusza Żero.

*Komisja przy 4 głosach za, 1 wstrzymującym przyjęła wniosek, aby nie opiniować w dniu dzisiejszym przedmiotowych projektów uchwał. Po wysłuchaniu wszystkich stron, wraz z przedstawicielami firmy ELTEL, radni podejmą decyzję na sesji.*

Na tym punkt zakończono.

### **Do punktu 3 – Sprawy wniesione.**

Przewodniczący Komisji – Leszek Olszewski poinformował, iż do komisji wpłynęła odpowiedź na wniosek dotyczący wystąpienia do policji o zwiększenie nadzoru przy szkołach, zwłaszcza w godzinach porannych.

Kopia pisma jest dostępna do wglądu w biurze Rady Miejskiej.

Innych spraw nie było.

### **Do punktu 4 – Wolne wnioski.**

Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk prosił o przedstawienie informacji dotyczącej spornego odcinka przebiegu linii elektroenergetycznej w Zatykach – ilu mieszkańców dotyczy ten odcinek odnosząc się do wersji marcowej i wersji majowej.

Członek komisji – Janusz Żero zgłosił wniosek prosząc, aby był on przyjęty jako wniosek komisji. Wniosek dotyczy tego, aby Burmistrz przedstawił informację czym dzieci zajmują się na zajęciach wychowania fizycznego.

Dawniej funkcjonowały SKS-y, drużyny sportowe, dzieci grały w piłkę ręczną, uprawiały lekką atletykę. Obecnie na zawody wojewódzkie czy powiatowe nie ma żadnych reprezentacji ze szkół gminnych. Mamy świetnych nauczycieli wychowania fizycznego, którzy albo nie mają motywacji, albo mają inne obowiązki. Lukę tę wypełnili ludzie, którzy kochają sport. Jeden z nich zorganizował ostatnio turniej piłki nożnej, na który przyjechało 30 drużyn z całej



Polski. Nie jest to nauczyciel, pracuje zawodowo. Inny człowiek prowadzi drużynę piłki ręcznej. Nie korzysta z żadnych dotacji, poświęca swój czas i pieniądze.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
stwierdził, iż popiera wniosek radnego w części. Wiele razy radni byli świadkami wręczania odznaczeń za osiągnięcia sportowe. Uważa, że sport rozwija się w szkołach. Zrozumiał, że Panu Januszowi Żero chodzi o to, że sportu w szkołach jest za mało.

Członek komisji – Janusz Żero  
wyjaśnił, iż nie ma reprezentacji szkoły. To co dzieje się w szkołach są to zajęcia wychowania fizycznego.

Członek komisji – Wiesław Konopko  
uważa, że nie jest winą nauczycieli, że nie ma zainteresowania ze strony młodzieży.

Członek komisji – Marian Prusko  
nie widzi zasadności, aby występować do nauczycieli o przekazanie informacji czym zajmują się dzieci na zajęciach wychowania fizycznego.

Członek komisji – Janusz Żero  
zwrócił uwagę, że nie wnosi o występowanie do nauczycieli, ale do Burmistrza, aby przedstawił informację.

Z-ca Burmistrza – Henryk Trznadel  
uważa, że Pan Janusz Żero ma dużo racji. Nie zgodził się jednak ze stwierdzeniem, że nie ma szkolnych drużyn na zawodach powiatowych – są takie drużyny, reprezentują szkoły miejskie, wiejskie. Zawody także są organizowane. Można dyskutować o niskim poziomie sportu, ale nie o tym, że jego nie ma.

Członek komisji – Janusz Żero  
wycofał zgłoszony wniosek.

Radny Rady Miejskiej w Olecku – Grzegorz Kłoczko  
jako członek Komisji Oświaty, Kultury, Promocji Gminy, Sportu i Rekreacji zaproponował, aby radny Janusz Żero przedstawił ten problem na posiedzeniu jego komisji.


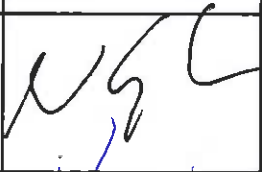


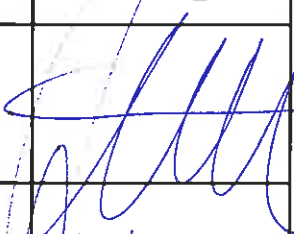
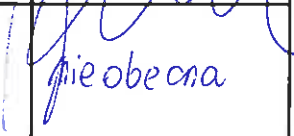
Wiceprzewodniczący Komisji – Wojciech Leonarczyk  
wniósł o sprawdzenie czy światła w mieście nie są włączane zbyt późno.

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

*Protokołowała*  
  
**Wioletta Biszewska**

*Przewodniczący Komisji*  
  
**Leszek Olszowski**

**Lista obecności**  
**Komisji Polityki Prorodzinnej, Ochrony Zdrowia**  
**i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Olecku**  
**na posiedzeniu w dniu 14 września 2012 r.**

<i>Lp.</i>	<i>Imię i nazwisko</i>	<i>Funkcja</i>	<i>Podpis</i>
1.	<b>Leszek Olszewski</b>	Przewodniczący Komisji	
2.	<b>Wojciech Leonarczyk</b>	Wiceprzewodniczący Komisji	
3.	<b>Wiesław Konopko</b>	Członek Komisji	
4.	<b>Marian Prusko</b>	Członek Komisji	
5.	<b>Janusz Żero</b>	Członek Komisji	
6.	<b>Wioletta Żukowska</b>	Członek Komisji	 nie obecna